

Zabawy językowe wspierające rozwój werbalny dzieci.

Poniżej zamieściłam kilka wybranych ćwiczeń z publikacji Agnieszki Wypych. Ćwiczenia oparte są na tworzeniu tekstów oraz rozwiązywaniu różnych zadań językowych poprzez różne ciekawe pomysły literackie i zabawę. Są świetną propozycją ćwiczeń dla uczniów zagrożonych dysleksją i dyslektycznymi, ale posłużą lepszemu rozwojowi językowemu wszystkich dzieci. Ćwiczenia zachęcają do aktywnego odbioru słowa pisanego, uczą analizy tekstu, rozwijają umiejętność jego rozumienia. Sprzyjają rozwijaniu zakłóconych u dyslektyków sprawności takich jak niedostateczne opanowanie składniowego systemu języka, ubogi zasób słownictwa, czy trudności w budowaniu dłuższych wypowiedzi ustnych i pisemnych. Proponowane przez autorkę ćwiczenia zgodnie z psycholingwistyczną teorią rozwoju językowego ułożone są według klucza litera – wyraz – tekst.

I. Ćwiczenia na poziomie litery.

TECZKA.

Zaczynamy wraz z dzieckiem od przygotowania teczki, która dziecko ozdabia literami i rysunkami. Do ozdobienia takiej teczki wybieramy przede wszystkim litery z imienia i nazwiska dziecka, bo te są mu najbardziej znane. Dziecko wycina je lub wydziera z kolorowych papierów gazetowych lub wykleja z liter samoprzylepnych. Do każdej litery należy następnie dorysować głowę, kapelusz, hulajnogę lub inne rzeczy, które dziecko wymyśli. Zanim syn czy córka przyklei litery prosimy aby podało przykładowe wyrazy, które zaczynają się od wybranych przez Was liter.

LIST.

Z tytułów artykułów gazetowych dzieci wycinają i przyklejają na kartce litery, tworząc jakiś komunikat – może to być list do kolegi, informacja dla rodziców, dziwaczne hasło lub anonim do ministerstwa transportu międzyplanetarnego.

HIEROGLIFY.

Dziecko dostaje dwie kartki. Na jednej jest zapisany szyfr wraz z odpowiednimi literami polskiego alfabetu. Na drugiej zaś zaszyfrowany tekst. Pod każdym znaczkiem zaszyfrowanego tekstu dziecko wpisują odpowiednik literowy. Potem powinno samo napisać zaszyfrowany tekst.

Przykładowy szyfr poniżej.



Kod szyfru:

A	Ą	B	C	Ć	D	E	Ę	F	G	H	I	J	K	L	Ł	M
N	Ń	O	Ó	P	R	S	Ś	T	U	W	X	Y	Z	Ż	ź	

Źródło: „Zrozumieć, przeanalizować i rozwiązać”, http://spwolborz.edu.pl/witryna/inf/2014_2015/kl_5/internet/lekcja9.pdf, strona dostępna 31.03.2020r.

II. Ćwiczenia na poziomie wyrazu.

RYTM.

Na stole rozkładamy jednosylabowe wyrazy zapisane na osobnych karteczkach. Dziecko czyta je skandując, czyli czytając na jednym poziomie, bez zmieniania intonacji – najpierw powoli, monotonnie, następnie cora szybciej, w końcu krótko, na jednym wydechu.

SYLABIZM.

Dziecko wymyśla i zapisuje zdanie. Potem te sama treść ma wyrazić ośmioma, jedenastoma i trzynastoma sylabami. To zadanie trudne. Wymaga świadomego operowania językiem sięgania po synonimy, dokonywania świadomych przekształceń słowotwórczych, zmian końcówek fleksyjnych. Polecane starszym dzieciom, młodsze będą wymagać znacznego wsparcia ze strony rodzica.

Przykładowe zdania:

Koniecznienie musze naprawić mój zupełnie zardzewiały wehikuł czasu. (21 sylab).

Naprawić starego grata! (8 sylab)

Muszę zabrać się za tego rupiecia. (11 sylab)

Jeszcze dziś trzeba wziąć się za tego rupiecia. (13 sylab)

III. Ćwiczenia na poziomie tekstu.

PUZZLE.

Przygotowujemy sobie dowolny ciekawy tekst mieszczący się na jednej stronie A4 (nie musi wypełniać jej w całości). Następnie tnemy na kawałki i tworzymy puzzle. Zadaniem dziecka jest ułożenie tekstu z pociętych kawałków. Potem czytają, a następnie rozmawiamy z dzieckiem na temat tego tekstu.

KAROL KRÓL.

Dyktujemy dziecku następujący tekst:

Pewnego razu Karol Król szedł na długi spacer alejkami. Słuchał śpiewu sójek, wróbli, jaskółek i wdychał świeże powietrze. Nagle rzucił patyki i zobaczył, że w jego stronę biegnie przestraszony tchórz. Karol zaczął uciekać w panice. Wrócił do domu zmęczony i napił się soku gruszkowego. Nastawił budzik na siódma wieczór, po czym położył się spać na kanapę. Ze snu wyrwał go dzwonek. Karol zerwawszy się z kanapy, uderzył głową w półkę i nabił sobie guza. Jego córka, która ogromnie lubiła ogórki przyłożyła mu do głowy lód.

Następnie zadajemy pytania do tekstu w podanej kolejności:

- ✓ Czego napił się Karol?
- ✓ Co i kiedy wybiegło z krzaków?
- ✓ Gdzie spacerował Król?
- ✓ Na którą godzinę nastawił sobie budzik?
- ✓ Co lubiła jeść jego córka?
- ✓ Jak zachował się Król ujrzawszy tchórza?
- ✓ W jaki sposób Karolowi pomogła jego córka?
- ✓ Co zrobił Karol na spacerze?
- ✓ Skąd wziął się jego guz?

Dziecko pisze każde z tych pytań na osobnych paskach papieru, potem pod pytaniami udzielają odpowiedzi. Następnie układają paski, numerując je w kolejności chronologicznej według wydarzeń następujących w tekście. Na końcu opowiadają całość, zachowując logiczną kolejność zdarzeń.

TRAMOMOR

Dyktujemy dziecku:

Dawno temu pewien złośneczny Tramomor zapragnął zostać królem Mandarewa. Zebrał drużynę lopotów, z którymi kicherał na stolicę tego wspaniałego kraju. Jednak po pewnym czasie jego jego zgrochledzeni wojownicy podnieśli bunt, ślipacząc na zbyt niski żołd. W końcu Tramomor ustąpił i wrócił do siebie. Długi czas piękaczliwie rozmyślał nad swym życiowym niepowodzeniem.,

Po napisaniu ze słuchu dziecko podkreśla dziwaczne wyrazy, po czym zastępują je słowami polskimi, zachowując formę gramatyczną i dostosowując je do treści. Przy tym słowa nie muszą kojarzyć się z podobnymi w opowieści.

Przykładowy tekst:

Dawno temu pewien zielony ufoludek zapragnął zostać królem Saturna. Zebrał drużynę astronautów, z którymi naleciał na stolicę tego wspaniałego kraju. Jednak po pewnym czasie jego zardzewiali wojownicy podnieśli bunt, burcząc na zbyt niski żołd. W końcu ufoludek ustąpił i wrócił do siebie. Długi czas smetnie rozmyślał nad swym życiowym niepowodzeniem.

Opracowanie:

Marzena Piekarczyk, na podstawie:

A. Wypych „Wspieranie werbalnego rozwoju dziecka w oparciu o eksperymenty językowe, tropy stylistyczne i dobrą literaturę”. Wydawnictwo Harmonia, Gdańsk 2008.